

Dziś w Moskwie

zostanie podpisany układ między ZSRR i NRF

Dokument o wielkim znaczeniu

dla ustabilizowania sytuacji w Europie i na świecie

Dziś o godz. 13.00 w stolicy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich odbędzie się uroczystość podpisania układu ZSRR — NRF.

Kancelarz federalny NRF — Willy Brandt przybył wczoraj do Moskwy z wizytą oficjalną. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych NRF — Walter Scheel, sekretarze stanu: Egon Bahr, Konrad Ahlers, Paul Frank i inne osoby.

W Tatrach coraz więcej zwierzyny

180 kozic, ok. 300 świstaków, 150 lisów, tuzin borsuków, kilka wydr, ok. 90 kun leśnych, 370 jeleni, 260 sarn, 40 dzików, 6 orłów, 4 pary bocianów, 180 guszców i przeszło 30 cietrzewi — oto inwentarz żywy Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Z przeprowadzonego ostatnio „spisu” wynika, że z każdym rokiem przybywa zwierzyny w Tatrach. Dzięki dobrej ochronie mamy obecnie w Tatrach niemal pełny zwierzo- stan łącznie z niedźwiedziami (jest ich ok. 8). Niestety, nie przybywa zbyt wiele kozic, które wola Tatrzy Słowackie jako mniej odwiedzane przez turystów i bardziej dzikie.

Auto

„uciekło” z dzieckiem

3-miesięczna Anne Vedel spała, gdy rodzice, spędzający urlop we Francji, przybyli do zamku Cathare Queribus k. Narbonne. Postanowili więc zostawić dziecko w samochodzie, a sami poszli zwiedzać zamek. Jakże było ich przerażenie, gdy z okien zamku zobaczyli, że pozostawiony przez nich samochód stał się do pobliskiego parowu. Przerażeni zbiegli na dół, aby ratować dziecko.

Na szczęście, dziecku nic się nie stało, poza tym, że zostało gwałtownie zbudzone. Samochód natomiast nie nadawał się już do dalszej jazdy.



Ukończenie pierwszego roku życia przez lewkę, który urodził się w rezerwacie lorda Gretttona w Stapleford Park, obchodzone uroczystości, z tradycyjnym tortem i świeczką, Wyrośnięty wychowanek opuścił już dom swych opiekunów i zamieszka wśród zwierząt. CAF — AP

W GENEWIE, na posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego — przemawiał 11. bm. szef delegacji radzieckiej — A. Roszczin. Przypomniał on treść memorandum ZSRR z 1968 r. o pewnych naglających krokach w kierunku zaprzestania wyścigu zbrojeń.

3. MOCARSTWA ZACHODNIE — W. Brytania, Francja i USA udzieliły 11. bm. odpowiedzi na notę rządu NRF w sprawie praw i odpowiedzialności czterech wielkich mocarstw w zakresie Berlina i całości Niemiec. Tekst odpowiedzi ma być dziś opublikowany.

Ze świata

DO MOSKWY przybędzie w drugiej połowie bm. wojskowa delegacja Francji.

W WIEDNIU odbyło się wczoraj 31. spotkanie delegacji ZSRR i USA na rozmowy w sprawie zahamowania wyścigu zbrojeń strategicznych.

W ZSRR WYSTRZELONO 11. bm. nowego satelitę Ziemi — „Kosmos-356”.

PREMIER A. KOSYGIN przyjął wczoraj szefa delegacji Republiki Irackiej, z-cę przewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji Iraku, z-cę sekretarza gen. Irackiej Partii BAAS — Saddama Husaina at-Takriti.



Odlot kancelarza W. Brandta i delegacji NRF do Moskwy w celu podpisania układu pomiędzy ZSRR i NRF, został opóźniony o przeszło godzinę. W wyniku anonimowego telefonu informującego, że na pokładzie samolotu, którym delegacja udawała się do Moskwy, znajduje się bomba, zatrzymano maszynę. Pasażerowie opuścili samolot, a policja przeszukała dokładnie bagaże i pomieszczenia. Wiadomość okazała się fałszywa.

Montevideo miastem zamkniętym

Sekretarz generalny ONZ — U Thant zaapelował do partyzantów urugwajskich, aby uwolnili dwóch uprowadzonych dyplomatów. Partyzanci przestali do jednej z lokalnych stacji radiowych komunikat, w którym stwierdzają, że znajdujący się w ich rękach dyplomaci są żywi i czują się dobrze.

Policja i tysiące żołnierzy zamknęło 11. bm. dostęp do stolicy Urugwaju — Montevideo, przystępując do przeszukiwania całych dzielnic miasta, kolejno dom po domu, aby odnaleźć brazylijskiego dyplomata i funkcjonariusza ambasady USA w Montevideo, uprowadzonych przez partyzantów. Zawieszono wszelkie swobody konstytucyjne. Nadzwyczajne pełnomocnictwa przyznano prezydentowi po zamordowaniu przez partyzantów Daniela Mitrióna.

JUTRO pogoda rejonu Krakowa kształtowała się będzie pod wpływem kłinu wyżowego. Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Po południu możliwe przelotne opady. Wiatry zachodnie i ptn.-zachodnie 3-6 m/sek. Temperatura 15-18 st. C.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Sztum podjął akcję

Tym razem wiadomości o podjęciu akcji fundowania książeczek mieszkaniowych PKO dla wychowanków Domów Dziecka dotarły do nas ze Sztumu, gdzie — jako jedni z pierwszych — rzemieślnicy zrzeszeni w Cechu Rzemiosł Różnych ufundowali i wręczyli książeczkę Mariysi z Dzierżonia. Dziewczynka jest wychowanką tamtejszego Domu Dziecka, sierotą, ma 8 lat. Sztumscy rzemieślnicy poza materialną pomocą zobowiązali się do stałej opieki nad dziewczynką. (mar)

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 187 (7757)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, środa 12 sierpnia 1970 r.

Wici na tatrzańskich szczytach

Na trasach górskich i nizinnych spotkają się uczestnicy Międzynarodowego Rajdu Przyjaźni

Będzie to już piętnasty Międzynarodowy Turystyczny Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina”, który, coroczną tradycją, organizują wspólnie: krakowska WKZZ i Zarz. Okr. PTTK pod protektorem CRZZ i ZG PTTK.

Kilkadziesiąt szlaków przemierzą uczestnicy 8 turystycznych rajdów m. in.: górskiego, nizinnego, samochodowo-motocyklowego i kolarskiego. Wszyscy (a przewidziana liczba uczestników sięga ok. 10 tys. osób) spotkają się 20 września br. na uroczystym zakończeniu Rajdu w Zakopanem i Poroninie.

W Irlandii Płn. utrzymuje się stan napięcia

W Irlandii Północnej w dalszym ciągu panuje napięcie. W pobliżu granicy z Republiką Irlandzką, 2 policjantów zostało ciężko rannych; jeden z nich zmarł w szpitalu. W Lisara znaleźli oni na drodze porzucony samochód. Kiedy otworzyli drzwi nastąpiła silna eksplozja — pojazd okazał się zasadzką.

Nie dotyczy nowożeńców...

Przed wejściem do Pałacu Szybów w Warszawie stoi od niedawna oryginalny znak drogowy: zakaz zatrzymywania się z umieszczonym pod nim napisem „Nie dotyczy nowożeńców”. Dla samochodów ślubnych gości, są miejsca opodal na parkingu. Jest to jedyny taki znak w kraju. Nie ma to jak brać ślub w Warszawie!

Tu nie powinno nikogo zabraknąć

Pomoc dla ofiar klęski żywiołowej nadal pilnie potrzebna

Niedawna, groźna powódź, która nawiedziła południowe regiony naszego kraju największe szkody wyrządziła na terenie województwa krakowskiego. Wiele osób straciło dach nad głową, wiele potrzebuje najbardziej elementarnych przedmiotów gospodarczych i odzieży. W 14 powiatach naszego województwa czekają na pomoc 7.642 rodziny. Najwięcej osób poszkodowanych zamieszkuje powiat bocheński i brzeski. W bocheńskim potrzebuje pomocy 5.517 osób, w brzeskim 4.843, w powiecie Dąbrowa Tarnowska ponad 6 tysięcy.

Od pierwszych dni powodzi Polski Komitet Pomocy Społecznej przeznaczał dla jej ofiar wiele darów i spore fundusze. Aby jednak pokryć podstawowe potrzeby powodziarzy w naszym województwie potrzebna jest kwota ponad 15 mln zł.

W chwili obecnej Zarząd Wojewódzki PKPS dysponuje sumą ponad pół miliona złotych. (Dokończenie na str. 2)



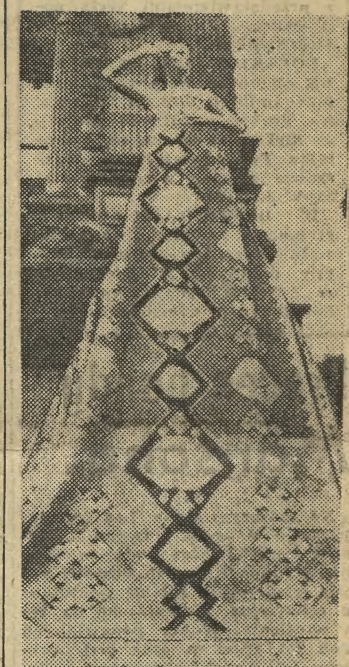
W Wietnamie

Amerykańskie helikoptery przeciw partyzantom

HANOI

W ostatnim czasie, wojska amerykańskie w Wietnamie południowym stosują na szeroką skalę taktykę unikania walki na ziemi, wprowadzając masowo do działań helikoptery. Niemal wszystkie starcia do jakich doszło w bieżącym tygodniu, to ataki helikopterów na domniemane pozycje partyzantów.

tylko własnymi ambicjami wyczynowymi, ale również kwalifikacjami i umiejętnością poruszania się w trudnych warunkach górskich.



Ozdoba kolekcji dywanów wystawionych w galerii Croneen w Melbourne (Australia), jest liczącą ponad 100 lat dywan kaukaski (na zdjęciu). CAF — AP — telefoto

Pierwszy longplay

„Alibabek”

„Alibabki” doczekały się pierwszego własnego longplaya. Nazwa płyty — „Kwiat jednej nocy” — to zarazem tytuł piosenki, która przyniosła „Alibabkom” nagrodę na Festiwalu Opolskim w 1969 roku.

Zrabowali milion dolarów

OTTAWA

Pięciu uzbrojonych bandytów dokonało wczoraj śmiałego napadu na lotnisko Lorette k. Quebec (Kanada) i zdołało umknąć z 23 workami pocztowymi, w których znajdowało się około milion dolarów.

Spadł z 6 piętra i tylko się potłukł

Niezwykłe szczęście miał 23-letni mieszkaniec Białegostoku — Jerzy H.: wypadł z balkonu na 6 piętrze, nie odnosząc żadnych groźniejszych obrażeń. Doznał on jedynie ogólnych potłucek i został umieszczony w klinice chirurgicznej na obserwacji.

Z Bliskiego Wschodu

Algieria wycofa swoje oddziały wojskowe ze strefy Kanału Sueskiego

Dziś mają przybyć do Nowego Jorku przedstawiciele ZRA na konsultację z amb. Gunnarem Jarringiem. Zdaniem obserwatorów politycznych, ZRA będzie domagała się obecnie od Jarringa uzyskania zobowiązań od Izraela, iż kraj ten wycofa swe wojska ze wszystkich okupowanych ziem arabskich.

Misja Jarringa wkroczyła najwyraźniej w okres „cichych dyplomacji”. W atmosferze całkowitej dyskrecji, Jarring odbywa spotkania i konferencje z delegatami krajów bezpośrednio i pośrednio zaangażowanych w konflikt bliskowschodni.

KAIR
Kairski dziennik „Al Ahram” podał dziś, że algierskie oddziały stacjonujące wzdłuż Kanału Sueskiego zostaną wycofane na żądanie rządu Algierii.

Rząd jordański zaproponował, by miejscem konsultacji G. Jarringa z Jordanią, ZRA i Izraelem w sprawie pokojowego zakończenia kryzysu na Bliskim Wschodzie był Nowy Jork.

WASZYNGTON
Izraelski ambasador w Waszyngtonie, gen. Rabin spotkał się 11 bm. z pomocnikiem sekretarza stanu USA — Sisco.

PARYŻ
Samoloty izraelskie dokonały 11 bm. kolejnego nalotu na bazy partyzanckie w południowym Libanie.

Z kraju

KIEROWNIK MSZ — wice-minister J. Winiewicz przyjął wczoraj prezesa Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku — dr E. Kusielewicz. Przedmiotem rozmowy była działalność Fundacji.

WCZORAJ opuścił Polskę, posel z ramienia SPD do Bundestagu — prof. G. Slotta. W czasie pobytu w naszym kraju, odbył on szereg spotkań z przedstawicielami życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

POLSKI ŚWIAT TEATRALNY obchodził wczoraj 25 rocznicę śmierci Stefana Jaracza. Na grobie wybitnego artysty w Alei Zasłużonych na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożono wieńce i wianki kwiatów.

W DUSZNIKACH-ZDROJU, 11 bm., w trzecim dniu Festiwalu Chopinowskiego wystąpiły pianistki: M. Fiedorowa ze Związku Radzieckiego i D. Baloghova z Czechosłowacji.

Proces bandy Mansona

Na toczącym się w Los Angeles procesie Mansona i trzech współoskarżonych, zeznawała wczoraj nadal Linda Kasabian. Kasabian — jak wiadomo — została zwolniona z oskarżenia i zwolniono ją też z więzienia. Wobec ponawianych pod jej adresem oraz pod adresem jej dwóch obrońców groźb, postanowiła ona pozostać przez pewien czas w więzieniu.

Sędzia prowadzący rozprawę, zwrócił się w czasie narady do obrońcy Mansona, adwokata Kanarka, aby zakończył wielogodzinne, i jak się wydaje, jałowe przesłuchiwanie Lindy Kasabian.

Władze więzienne poinformowały, że Manson rozpoczął strajk głodowy, domagając się odsunięcia swojego obrońcy. Strajk ten jest jak się wydaje jeszcze jedną farsą, ponieważ Manson zwrócił co prawda niekiedy posiłki w poniedziałek i wtorek, lecz strażnicy więzienni zauważyli, że palasował słodczyce 11 bm.

Na rękach kajdanki. Nogi jak z waty — dwaj rośli funkcjonariusze z paskami pod brodą musieli mnie podtrzymywać bym mógł wysłuchać wyroku stojąc. Sędzia miał płowe włosy i ludzko przypominał pewnego przewodniczącego sekcji malarstwa.

„...skazany na 25 lat nieustannej oglądania sal wystawowych?” „Za co?” — zapyłem i obudziłem mnie własny krzyk. Leżałem spoczęty. Dlaczego przerażał mnie ten sen? Co w nim było koszmarnego?

W Polsce mamy obecnie blisko 6000 członków ZPAP, czyli zawodowych artystów-plastyków. Ilu może ich być na świecie? 100 tys.? Milion? Większość z nich tworzy po kilka prac rocznie. Powstaje lawina obrazów, rzeźb, grafik. Ogromna produkcja zalewająca galerie, sale wystawowe, muzea. Ile procent z niej to dzieła naprawdę wartościowe? Dziesięć, czy tylko jeden? Trudno to dziś określić z całkowitą pewnością, niemniej niewątpliwie jesteśmy skazani na oglądanie w przeważającej większości miernoty, średniactwa, eklektyzmu i naśladownictwa. Większość wystaw, jakie przychodzą mi nieustannie oglądać, to najlepszy dowód odierwania się sztuki od życia, budowania sztucznej hierarchii wartości, sztucznych kryteriów oceny, konstruowania świata złudnego, pozbawionego relacji z rzeczywistością, opartego o konieczność bycia artystą. Bo jakoś się rzadko zdarza, by „artysta-plastyk”, który kierośnie „oderwane od życia”, określał jako „sztuka dla sztuki”.

Wykryto „plan” akcji antyolimpijskiej

BERLIN ZACHODNI
Policja zachodniobermberska wykryła „plan” stordowania Igrzysk Olimpijskich 1972 w Monachium, opracowany przez ekstremistyczną grupę studentów. „Plan” przewidywał napad na wiosnę olimpijską — gdzie mieszkać będą zagraniczni sportowcy, a także zorganizowanie strzelaniny podczas uroczystości otwarcia Igrzysk.

Podczas rewizji w mieszkaniu 31-letniego D. Kunzelmanna — członka ekstremistycznej grupy zachodniobermberskiej, znaleziono brulion, w którym na 36 stronach przedstawiony był „plan akcji antyolimpijskiej”. Autorem jego był 22-letni student G. von Rauch.

Co słysząc?...

Automat z wodą sodową, za instalowany w Poznaniu ma dziwne skłonności do... rozrzutności, a dzieje się tak dlatego, że jest dzieckiem braku robót. Otóż oficjalna cena szklanki wody wynosi 70 groszy (50 plus 20), ale to dziwne urządzenie sprzedaje ją już za 50 groszy. Informację tę podajemy ku przestrodze naszych, krakowskich konserwatorów ulicznych automatów. A nuż...

Z sal wystawowych

Galeria „Pod Dębem”

został przekwalifikowany i skierowany do innej pracy. I to jest też chyba jedna z przyczyn, że przeciętnego człowieka, spieszącego ulicami miast w swym codziennym zaferowaniu, tak mało obchodzi kto i co wystawia na różnych „Spotkanach”, „Konferencjach” i „Salonach”. I to jest też przyczyna, dla której o sztuce chętnie się dziś pisze jak o zawodach sportowych, artystów klasyfikuje jak biegaczy, czy kolarzy, a jedną miarą sukcesu — jest nagroda otrzymana w Libanie, Japonii lub Wenezueli. Ale ponieważ w sztuce nie ma kryteriów oceny tak absolutnych, jak czas złąpany na stoperze, lub siła ciosu usypiająca potężnego miśniowca na długie minuty, więc i werdykty jurorów z różnych biennali i festiwali budzą niejednokrotnie wątpliwości i bywają ostro atakowane. Jak więc dziś oceniać dzieło sztuki? Które jest „lepsze”? A które „gorsze”?

Sądze, iż jednym z niezmiennych kryteriów tej oceny jest społeczna przydatność dzieła. Spełnienie tego warunku nie zależy jednak od samych twórców. Dzieło pozostaje „oderwane od życia”, określane jako „sztuka dla sztuki”,



Zastosowanie pędzla do poprawienia urody angielskiej księżniczki Anny nie wywołało z jej strony nawet mrugnienia okiem. Nie dziwnego, rzecz dzieje się bowiem w słynnej galerii Tussaud, gdzie woskowa figura księżniczki zajęła ostatnio miejsce obok królowej Elżbiety, księcia Filipa, następcy tronu Karola i królowej-matki. CAF — UPI

«Autostop-70» pobił rekord frekwencji

● Zabrakło... książeczek ● 80-letni amatorzy aktywnego wypoczynku ● 200 cudzoziemców na trasie ● Najczęściej nad morze i na Podhale

W niektórych regionach kraju zabrakło wczoraj książeczek „Autostop-70”. Coraz więcej osób, które chciały ruszyć na szlaki jako pełnoprawni autostopowicze — odchodziło z kwitkiem. Trudno za to winić organizatorów tej formy spędzania urlopów, bowiem na tegoroczny sezon przygotowano o 4 tys. książeczek więcej niż w ub. roku. W tym roku na trasę ruszyła pożądana, bo 35-tysięczna rzesza autostopowiczów.

Olbrzymią większość autostopowiczów — 85 proc., stanowią młodzież. Ale 1 proc. stanowią osoby powyżej lat 50. Na szlakach turystycznych można było spotkać także 70-latków i 80-latków (80-letni Stanisław Z. z Łodzi, 71-letni Franciszek S. z Warszawy, 60-letnia dr medycyny z Bolesławca, 63-letnia nauczycielka z Warszawy).

Najliczniej na tegorocznym autostopie reprezentowani są studenci. Nie brak jednak nauczycieli, artystów, dziennikarzy, lekarzy, inżynierów. Autostopem wędruje też po Polsce przeszło 200 cudzoziemców, głównie z Węgier i NRD.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, wszyscy autostopowicze są odnotowywani w centralnej kartotece „Autostopu” i ubezpieczani w PZU — nie tylko od wypadków samochodowych, ale takich, jakie mogą się zdarzyć podczas pracy przy żniwach, grach sportowych, w czasie kąpieli itp.

Największym powodzeniem cieszą się w tym roku trasy

prowadzące nad morze — na Wybrzeże Gdańskie i Szczyńskie oraz na Podhale.

Kawa „Inka” dla turystów

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych rozpoczęły produkcję kawy zbożowej w puszkach p.n. „Inka”.

Kawa ta jest przygotowywana w podobny sposób jak powszechnie znana „Marago”. Rozpuszcza się ona nie tylko we wrzątku, lecz również w zimnej wodzie lub mleku. Inną nowością jest kawa zbożowa z dodatkiem siodu „Malito” o podobnych właściwościach co „Inka”, lecz o innym smaku.

Pomoc dla ofiar klęski żywiołowej nadal pilnie potrzebna

(Dokończenie ze str. 1)

tych. Z pomocą naszemu regionowi przyszyły również województwa, na terenach których wody nie wystąpiły lub gdzie straty były stosunkowo niewielkie.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PKPS z udziałem

prezesów zarządów Miejskich i Powiatowych PKPS z terenu naszego województwa. W posiedzeniu wzięli również udział: wiceprezes Rady Naczelnej PKPS poseł na Sejm dr Jan Frankowski i zastępca przewodniczącego WRN w Krakowie Zdzisław Wójcicki. Celem posiedzenia było omówienie dalszych kroków mających na celu zwiększenie pomocy społeczeństwu dla ofiar klęski żywiołowej oraz podział dotychczas uzyskanych funduszy na poszczególne powiaty.

Zarząd Wojewódzki uzyskał ostatecznie ze strony WOJ. ZWIĄZKU SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY obietnicę pomocy w wysokości 1 mln. zł. Także WOJ. ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SCH” oraz WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW zadeklarowały wysokie kwoty na pomoc dla powoźników. Spieszą także z pomocą indywidualni obywatele. Wczoraj ob. JAN DRWAŁ, rencista zam. przy ul. Kanoniczej wpłacił na konto PKPS 1000 zł. Jak dotąd uzyskane fundusze wystarczają jedynie na pokrycie malej części potrzeb ofiar powodzi. Istnieje konieczność szerszego prowadzenia akcji zbiórki odzieży i obuwia w zakładach pracy i osiedlach. ZW PKPS pragnie także zwrócić się z apelem do Zakładów Przemysłu Skórzanego w Nowym Targu i Chelmku o przeznaczenie na pomoc powoźnikom pewnych partii obuwia, do Fabryki Naczyń Emaliowanych w Olkuszu o odstąpienie pewnej ilości sprzętu gospodarstwa domowego. Polski Komitet Pomocy Społecznej wzywa w dalszym ciągu do składania darów i kwot pieniężnych na rzecz powoźników. Ten apel nie może pozostać bez odzewu. Podajemy konta Zarządu Miejskiego: PKO Kraków 4-9-968 i Zarządu Wojewódzkiego: NBP IV Oddział Miejski nr 708-9-955. (And)

622 pożary w ciągu 10 dni sierpnia br.

Jedna osoba zginęła w płomieniach
Straty sięgają 8 mln zł

Według danych Komendy Głównej Straży Pożarnej, w okresie od 1 do 10 sierpnia za-

Nagrodzeni za pomoc w ujęciu przestępcy

23 lipca br. dokonano napadu rabunkowego na Urząd Pocztowy Olsztyn 11, znajdujący się w periferijnej dzielnicy miasta. Napadu dokonał młody osobnik, mieszkający tej dzielnicy — Mieczysław Łapiński. Wykorzystując moment, gdy w Urzędzie nie było żadnego interesanta, uderzył on butelką w głowę naczelnika Urzędu — Alinę Skoczeń. Urzędniczka straciła przytomność. Napastnik zrabował z kasy ok 10 tys. zł.

W chwili, gdy opuszczał on Urząd Pocztowy, A. Skoczeń odzyskała przytomność i wszczęła alarm. Za uciekającym ułdił się w pogoń 19-letni Ryszard Ciołkowski i 17-letni Lech Kozak. W obywatelstwie napastnika pomogli im mieszkańcy Olsztyna — Bronisław Kwiatkowski i Mieczysław Wojciechowski.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji postanowiła ufundować bohaterom tego zajścia upominki. Nagrody w postaci zegarków i toreb turystycznych wręczono im wczoraj w Olsztynie. Alinie Skoczeń przyznano nagrodę pieniężną.

Przedstawiciele dyrekcji Poczty oraz Komendy Miejskiej MO podziękowali chłopcom i urzędnicy za obywatelską postawę.

Odkrył skarb

W Rożnowie w pow. gryfińskim, kierowca spychacza — Jan Góralski podczas prac niwelacyjnych w gospodarstwie, odkrył dużą liczbę srebrnych monet z okresu 1765—1790. Zabezpieczone 83 monety mają wybite godło Polski — orła.

Pomoc dla ofiar klęski żywiołowej nadal pilnie potrzebna

prezesów zarządów Miejskich i Powiatowych PKPS z terenu naszego województwa. W posiedzeniu wzięli również udział: wiceprezes Rady Naczelnej PKPS poseł na Sejm dr Jan Frankowski i zastępca przewodniczącego WRN w Krakowie Zdzisław Wójcicki. Celem posiedzenia było omówienie dalszych kroków mających na celu zwiększenie pomocy społeczeństwu dla ofiar klęski żywiołowej oraz podział dotychczas uzyskanych funduszy na poszczególne powiaty.

Zarząd Wojewódzki uzyskał ostatecznie ze strony WOJ. ZWIĄZKU SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY obietnicę pomocy w wysokości 1 mln. zł. Także WOJ. ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SCH” oraz WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW zadeklarowały wysokie kwoty na pomoc dla powoźników. Spieszą także z pomocą indywidualni obywatele. Wczoraj ob. JAN DRWAŁ, rencista zam. przy ul. Kanoniczej wpłacił na konto PKPS 1000 zł.

Jak dotąd uzyskane fundusze wystarczają jedynie na pokrycie malej części potrzeb ofiar powodzi. Istnieje konieczność szerszego prowadzenia akcji zbiórki odzieży i obuwia w zakładach pracy i osiedlach. ZW PKPS pragnie także zwrócić się z apelem do Zakładów Przemysłu Skórzanego w Nowym Targu i Chelmku o przeznaczenie na pomoc powoźnikom pewnych partii obuwia, do Fabryki Naczyń Emaliowanych w Olkuszu o odstąpienie pewnej ilości sprzętu gospodarstwa domowego. Polski Komitet Pomocy Społecznej wzywa w dalszym ciągu do składania darów i kwot pieniężnych na rzecz powoźników. Ten apel nie może pozostać bez odzewu. Podajemy konta Zarządu Miejskiego: PKO Kraków 4-9-968 i Zarządu Wojewódzkiego: NBP IV Oddział Miejski nr 708-9-955. (And)

notowano na terenie kraju aż 622 pożary, w tym 431 w gospodarstwach indywidualnych, 24 w państwowych gospodarstwach rolnych, 25 w obiektach przemysłowych i 30 pożarów lasów.

Oznacza to, że średnio w ciągu minionych 10 dni, strażacy ratowali życie i mienie społeczne 60 razy dziennie.

Straty wynikające z tych pożarów sięgają blisko 8 mln złotych. W płomieniach zginęła 1 osoba, 5 uległo poparzeniu a 3 doznały obrażeń ciała.

Najczęstszą przyczyną pożarów jest lekkomyślność w obchodzeniu się z ogniem i lekceważenie przepisów przeciwpożarowych przez osoby dorosłe oraz brak opieki nad dziećmi.

Pomyłka z hymnem

KOPENHAGA

Podczas uroczystości otwarcia między państwowego meczu pływackiego Dania — Izrael w Kopenhadze, zamiast hymnu Izraela z głośników rozległy się dźwięki „Deutschland, Deutschland ueber alles”. Organizatorzy starali się zatuszować pomyłkę, odgrywając właściwy hymn Izraela przed rozpoczęciem konkurencji drugiego dnia meczu.

Nowe decyzje Prezydium Rządu

Na posiedzeniu w dniu 11 bm. Prezydium Rządu, przy udziale ministra górnictwa i energetyki, ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych i innych zainteresowanych ministrów — dokonało analizy realizacji zadań związanych z budownictwem i remontami elektrowni i elektrociepłowni, przystosowaniem systemu energetycznego do pracy w warunkach jesieni i zimy oraz zapewnieniem dostaw energii dla potrzeb gospodarki i ludności w szczycie jesienno-zimowym 1970—1971.

Dla nadzoru nad sprawnym przebiegiem realizacji tych zadań powołany został międzyresortowy zespół koordynacyjny pod przewodnictwem ministra górnictwa i energetyki.

Sprostowanie

We wczorajszym numerze „Echa” w informacjach pt. „Jak zbudować z prefabrykatów domy mieszkalne sięgające strefy wiecznych wiatrów” i „Na południe od Bagdadu polscy specjaliści budują potężną kopalnię siarki” — autor mylnie podał nazwę instytucji opracowującej projekty omawiane w tych materiałach. Wykonuje je Krakowskie Biuro Projektów Budownictwa Ogólnego.

Za pomyłkę przepraszamy pracowników KBPO i Czytelników.

Kronika wypadków

● Dzisiaj rano na skrzyżowaniu ulic Lublańskiej i 29 Listopada, nastąpiło zdarzenie motocykla z autobusem, w wyniku którego prowadzący motocykl 27-letni Władysław S. doznał wstrząsu mózgu i obrażeń ciała.

● O godz. 2.50, jadący w kierunku Bieńczy tramwaj linii „16” najechał na samochód ciężarowy „Ilt”. Na skutek wykoślenia wozu tramwajowego, nastąpiła przerwa w ruchu do godz. 5.35.

Ze smutkiem zawiadamiamy, że dnia 11 sierpnia 1970 roku, zmarł

Marian Radwański

emerytowany nauczyciel, odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele św. Szczepana, w czwartek, dnia 13 sierpnia, o godz. 7.30. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.30, z kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

SYN I RODZINA

Przeskok z czarnych i białych izb do nowohuckich mieszkań zmienił tradycje i przyzwyczajenia

W jaki sposób wykorzystują i zagospodarowują swe mieszkania w nowohuckiej dzielnicy robotnicy, z których większość przybyła tu ze wsi lub małych miasteczek — oto temat badań prowadzonych już od chwili, gdy zasiedlone zostały pierwsze bloki w Nowej Hucie i kontynuowanych po dzień dzisiejszy. Ostatnio sprawy te stały się przedmiotem opracowań dokonanych przez mgr Barbarę Zamojską i mgr Annę Rębowską — Sowinę z Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej w Krakowie.

Nieomal wszystkie rodziny, które osiedliły się w N. Hucie przez dłuższy okres czasu hołdowały odwiecznym tradycjom swego wiejskiego, czy małomiasteczkowego środowiska. Rodziny te bowiem zamieszkiwały poprzednio w domach, gdzie w pomieszczeniach kuchennych tzw. czarnych izbach koncentrowało się całe życie, natomiast izba paradowa, biała, pełniła funkcję sypialni. Nie było tu mowy o podziale funkcjonalnym przestrzeni mieszkaniowej.

STARE ZWYCZAJE W NOWYCH WARUNKACH

Te zwyczaje przeniesiono w nowe warunki. W nowohuckich 2-izbowych mieszkaniach można było zatem wyróżnić odpowiednik „czarnej” izby w postaci kuchni i „białej” w postaci pokoju. Kuchnia była tu miejscem, gdzie nie tylko przyrządzano i spożywano posiłki, ale tu także po powrocie z pracy odpoczywał mąż, tu odrabiali lekcje dzieci, tu przyjmowano wizyty krewnych i znajomych.

Pokój w ciągu dnia był w zasadzie nie używany. Jego wyposażenie stanowił zazwyczaj: komplet sypialny, składający się z podwójnego łóżka z szafkami nocnymi, okrągłego stołu, 3-drzwiowej szafy i toaletki, gdyż — jak relacjonuje mgr A. Rębowska — Sowina —

Koncerty na dziedzińcu Muzeum Archeologicznego

Estrada Krakowska organizuje w dn. 20 sierpnia br. godz. 20 na dziedzińcu Muzeum Archeologicznego przy ul. Senackiej 3, koncert „Tria barokowego” PR i TV w Krakowie w składzie: E. Stefańska — Łukowicz — klawesyn, Barbara Świątek — flet, i J. Kłosek — wiolonczela. W programie — muzyka dawna. W dn. 27 sierpnia br. godz. 20 recital fortepianowy Haliny Czerny-Stefańskiej.

Przedprzedaż biletów w „Orbisie” Rynek Gł. 41 oraz w dniach koncertu w kasie przy ul. Senackiej 3. W razie niepogody koncerty odbędą się w Filharmonii Krakowskiej przy ul. Zwirzyńskiej 1.

„Pod Skałami”

W trakcie budowy znajduje się kolejny, przepiękny ciąg spacerowy naszego miasta. Tym razem prace trwają w al. Pienińskich Skał. Nowo wybudowanym — w czynie społecznym — mieszkańcom Zwirzyńca — traktem spacerowym wędrować będziemy już wkrótce od pawilonu gastronomicznego „Pod Skałami” do Wesołej Polany w Lesie Wolskim. (bp)

Ostatnia i jedyna możliwość

Kierownictwo 8-klasowej Szkoły nr 7 dla Pracujących w Krakowie ul. Modrzewskiego 21 rozpoczyna z dniem 17 bm. w godz. od 16 do 18 wpisy do klas: VI, VII i VIII z nowym programem nauczania. W szkole tej istnieje ponadto jedyna i ostatnia na terenie miasta możliwość ukończenia w br. szkoły podstawowej po klasie VII-mej, ponieważ prowadzą się tam jeszcze jeden oddział klasy VII-mej (tylko dla dorosłych, pracujących) z wyjątkiem w br. szk. starym programem szkoły siedmioletniej. Dojazd do ul. Modrzewskiego tramwajami: 2, 11, 12 oraz 5, 9, i 15. Oba przystanki pod samą szkołą.

wszystko to właśnie zaspokajało wyobrażenia gospodarzy o „miejskości”, wytworzone jeszcze przed przybyciem do miasta. W nocy pokój pełnił rolę sypialni, przy czym cała rodzina, bez względu na ilość osób sypiała wspólnie na wielkich małżeńskich łóżach.

W przypadku mieszkań 3-izbowych, sypialnię lokowano w pokoju większym, mniejszy pozostawał zaś prawie nie wykorzystany.

PRZELAMANIE STARYCH NAWYKÓW...

W ostatnich zwłaszcza latach przeobraża się zdecydowanie sposób wykorzystania i umeblovania robotniczych mieszkań. Odchodzi się od tradycyjnych wzorów i upodobań na korzyść lepszego, dogodniejszego organizowania sobie pomieszczeń i przestrzeni mieszkalnej oraz całego życia domowego.

Zwraca uwagę, że w mieszkaniach więcej niż 1-pokojowych wydziela się specjalny pokój dla dzieci, w którym sypiają, uczą się, przyjmują swoich gości. Zlikwidowano landarowe łóża. Za-

Dom Towarowy dla Tarnowa

We wrześniu mieszkańcy Tarnowa otrzymają — pierwszy w tym mieście z prawdziwego zdarzenia — Dom Towarowy.

Zlokalizowany w centrum miasta w nowym dwukondygnacyjnym budynku — Dom Towarowy posiadać będzie szeroki wybór artykułów przemysłowych. (l)

W zachodnim skrzydle gmachu WSP trwają prace wykończeniowe

Jak informowaliśmy, przy ul. Smoluchowskiego rośnie sukcesywnie kompleks zabudowań Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W dwóch skrzydłach (wschodnim i południowym) znalazł pomieszczenie Wydział Matematyczno-Fizyczny a także kierunek geograficzny, historia, Instytut Pedagogiki i Studium Wojskowe.

W budowie znajduje się trzecie skrzydło, stanowiące zachodnią część gmachu. Skrzydło to jest gotowe w stanie surowym, ostatnio przystąpiono tutaj do robót wykończeniowych, polegających m. in. na zakładaniu okien, montowaniu ścianek działowych, instalowaniu centralnego ogrzewania i urządzeń sanitarnych. W pracach pomagają podczas wakacji słuchacze WSP, odbywający właśnie praktyki robotnicze. Zachodnią część posesji WSP zostanie oddana do użytku i września 1971 r. Termin dość odległy, ale trzeba wziąć pod uwagę, że trzecie skrzydło (ok

kupiono nowe tapczany, wersalki, małe kredensy, biblioteczki. Tradycyjny stół okrągły wymieniono na prostokątny. Wraz ze zmianą mebli uległ przeobrażeniu sposób ich rozstawiania w pokoju. Jeśli nawet zatrzymano łóżka, to nie blokują one środkowej powierzchni pokoju, lecz stoją pod ścianami. Także stół najczęściej nie znajduje się już na środku pokoju.

Kuchnia jest nadal, zwłaszcza w dni powszednie, miejscem spożywania posiłków. Natomiast coraz częściej życie rodzinne i towarzyskie skupia się w pokojach, odpowiednio funkcjonalnie urządzone. Na ten proces przeniesienia życia rodzinnego i towarzyskiego z kuchni do pokoju duży wpływ miało za instalowanie telewizorów, — przed którymi gromadzą się domownicy i odwiedzający — dla oglądania programów.

...GUSTÓW I UPODOBAŃ

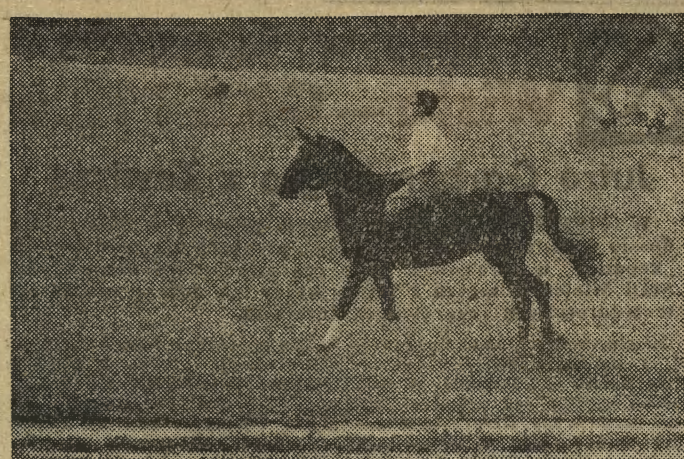
Zmieniają się oczywiście także gusty i upodobania nowohuckich mieszkańców. W coraz mniejszym stopniu nawiązują one do dawnych, wiejskich czy małomiasteczkowych tradycji.

Uwładzania się to też w ozdabianiu mieszkań. Znikają ozdoby kapy, haftowane poduszki, koronkowe serwety, tanie, jarmarczne obrazki, fotografie, coraz częściej natomiast pojawiają się kosztowniejsze dywany, firanki, krakusowe zasłony w oknach, wianki kwiatowe.

Wspomnieć wypada też, że zanika już malowanie ścian w desenie o motywach kwiatowych, czy geometrycznych. Pokoje maluje się w gładkich, jednolitych kolorach.

Jeśli w pierwszym okresie wielu obywateli pochodzących ze wsi żałowało swego dawnego miejsca zamieszkania — i tylko lepsze warunki mieszkalne były oceniane pozytywnie — to aktualnie, nieomal nikt nie pragnie ani powrotu do swego poprzedniego środowiska, ani zmiany miejsca zamieszkania.

B. PIECHONKOWA



Przedwieczorny konny spacer po Błoniach sprawia z pewnością wiele przyjemności jeźdźcom. Ko-

Giełda artykułów szkolnych nie dała pełnego obrazu sytuacji Zaopatrzenie wygląda trochę lepiej

W dniu 30 lipca br. „Echo Krakowa” zamieściło niewesołe impresje z giełdy artykułów szkolnych. Na polecenie ministra handlu wewnętrznego przedstawicieli MHW, Głównego i Wojewódzkiego Inspektoratu PIH i Centrali Tekstylno - Odzieżowej w Łodzi przeprowadzili kontrolę w 20 sklepach krakowskich, po czym podzielił się z nami wynikami kontroli, poinformowali o krokach podjętych w kierunku dodatkowego zaopatrzenia przed sezonem szkolnym, stwierdzając jednocześnie, że giełda została źle zorganizowana, gdyż nie pokazała pełnego asortymentu artykułów znajdujących się w hurcie i detalu.

A więc znacznie poprawiło się zaopatrzenie w bluzki i koszule non iron, które jednak w dalszym ciągu należą do artykułów deficytowych podobnie jak całe dziewiarstwo. Niemniej jednak w sezonie szkolnym 1969 r. bluzek dostarczono 4.700 szt., koszul 1.100, a w tym roku: bluzek 10.400, koszul 6.400. W tych cyfrach mieszczą się dodatkowe przydziały po 2 tys. sztuk.

Koszul chłopięcych bawełnianych białych i niebieskich było w sklepach w dniu kontroli 5 tys. sztuk, a w hurtowniach znajduje się ponad 15 tys. Pod dostatkami jest gimnastycznych koszulek chłopięcych w różnych rozmiarach — łącznie 194 tys., dziewczęcych — 39 tys. Równie sporo jest beretów czarnych i granatowych — 96 tys.

Swetry: Centrala Tekstylna obiecała dołożyć starań, aby było w sklepach więcej poszukiwanych swetrów szafirowych i granatowych. Tkaniny z metra: zapas w depozycie wynosi 30 tys. m. podszewki jedwabnej tzw. atlasowej — w tym 10 tys. m. dodatkowego przydziału. Oprócz tego jest w sprzedaży tkanina bluzkowa biała torlenowa i elanobawełna. Granatowa elanobawełna znajduje się w hurtowni w ilości ponad 7 tys. m, w sklepach natomiast różnie z tym bywa, ale jest jesz-

cze czas uzupełnić braki na półkach.

Skarpetek i pończoch nie zabraknie podobnie jak tekstylnych pantofli szkolnych. Mogą natomiast wystąpić kłopoty z tenisówkami.

Z myślą o zaopatrzeniu Krakowa (a także województwa), w najbliższych miesiącach nadejdą z importu pewne ilości bielizny. I tak otrzymamy 8 tys. hałek damskich, 6 tys. reform bawełnianych oraz 6 tys. rajstop dziecięcych i 13 tys. figi młodzieżowych, produkcyj krajowej.

Sezon szkolny poprzedzi centralny kiermasz w hali „Wawelu”, następnie przed sklepami we wszystkich dzielnicach zostaną zorganizowane specjalne stoiska. Jeżeli idzie o białe i artykuły techniczne, potrzebne uczniom szkół zawodowych i studentom, to zostanie ustalona i podana do wiadomości publicznej sieć sklepów z ciągłym zaopatrzeniem w te poszukiwane rzeczy. (bz)

Z płytowego rynku

Maryla Rodowicz
Anna German
Urszula Sipińska

„rozchodzą się” błyskawicznie

Wzrost zakupów płytowych na przełomie lipca i sierpnia wykazuje, że nawet w czasie letniej kanikuli melomani nie zapominają o swoich ulubieńcach. Świadczy o tym ilość sprzedanych płyt, na czoło wysunęły się zdecydowanie w Krakowie Maryla Rodowicz, Anna German i Urszula Sipińska. „Long-play” z nagraniami tych piosenkarek rozszedł się błyskawicznie, podobnie jak najnowsze płyty „Skaldów”, „Grupy ABC” i Czesława Niemcewicza. Spadła natomiast popularność Marka Grechuty i Wojciecha Młynarskiego, którego ostatnia płyta nie rozpała już tak umysłowość jak poprzednie. Podobnie jest w przypadku Joanny Rawik, Jana Pietrzaka czy Tadeusza Woźniakowskiego.

Ponadto odnotować można duży popyt na płyty z nagraniami zespołów folklorystycznych, które wielu entuzjastów znajdują obecnie wśród gości polonijnych.

Na stałe liście wciąż popularnych piosenkarzy znajdują się Irena Santor i Jerzy Polomski. Nie słabnącym powodzeniem cieszą się też płyty zagraniczne, które jednakże ukazują się w niewielkich nakładach i wciąż są trudne do zdobycia.

Płyta „Mikrofon i ekran” z Festiwalu Opolskiego rozchodzi się bardzo szybko w przeciwieństwie do „Premier opolskich”, czemu się nie dziwimy, podzielać w tym względzie gusty nabywców. (j)

KOŁO ZMS przy Zakładzie Urzędów Przemysłowych „Polon” w Krakowie postanowiło zebrać datki pieniężne na powóz, a także w dniu 23. VIII br. zorganizować wyjazd na Zarabie w celu usuwania skutków powodzi.

POCZYTIŁION echa

Równe prawa małżeńskie

Czytelniczka. Mój mąż nie uzyskawszy rozwodu, chce się ze mną rozdzielić w ten sposób, że w tajemnicy przede mną zapisał się sam do sp-ni mieszkaniowej i podał, że do tego mieszkania weźmie nasze synów, mnie nie weźmie, zaś dotychczasowe nasze mieszkanie odda kwatunkowi. Czy to możliwe, abym nie miała w takiej sytuacji żadnych praw?

W myśl obowiązujących przepisów, mieszkanie tak kwatunkowe, jak spółdzielcze, uważa się zawsze za przydzielone na rzecz obaj małżonków bez względu na to, którego z nich nazwisko figuruje na przydziale. Zapewniamy więc Panią, iż realizacja opisanego zamierzenia Pani męża nie jest prawnie możliwa. (JP)

Spełnia warunek

J. N. Pracując jako krawiec w spółdzielni z wypagrodzeniem 2000 zł miesięcznie. Na utrzymaniu mam 58-letnią żonę. Czy należy mi się zasiłek na nią?

Jeśli żona pozostaje na wyłącznym utrzymaniu Pana to tak, ponieważ spełnia jeden z trzech warunków wymaganych przy stratach o zasiłek: ukończyła 50 rok życia. (mar)

Rok a nie dwa lata

M. J. Słyszałem, że okres służby wojskowej w czasie II wojny światowej liczony jest do emerytury względnie do renty inwalidzkiej — podwójnie. Tzn. za każdy rok — liczy się dwa lata.

Informacja, której Panu udzielono jest błędna — lata służby wojskowej nie są liczone podwójnie. (mar)

Ciągłość zachowana

Czytelniczka. Mąż mój skończył technikum i niezwłocznie podjął pracę w przedsiębiorstwie budowlanym. Z przedsiębiorstwa tego powołany został do służby wojskowej na 2 lata, wrócił 24 października ub. roku i 1 listopada podjął pracę. Czy ma prawo do urlopu?

Z powyższego wynika, że mąż Pani ma zachowaną ciągłość pracy do urlopu. Okres nauki w technikum, okres zatrudnienia oraz służby wojskowej podlega zaliczeniu do czasokresu pracy przy obliczaniu wymiaru urlopu. (JP)

Kierowca-zmiennik

Czytelnik. Czy osoba ubiegająca się o zezwolenie na taksówkę osobową lub bagażową, musi sama nią jeździć, czy też może zatrudniać kierowcę?

Osoba taka powinna wykonywać zawód osobiste, bez pomocy kierowcy. Chyba, że utraci sprawność fizyczną lub psychiczną, wówczas może — w oparciu o odpowiednie orzeczenie lekarskie — ubiegać się o kierowcę-zmiennika. (am)

Przyjęcie do przedszkola

Z. D. Nowa Huta. Chcę w przyszłym roku zapisać dziecko do przedszkola (na rok 1971/72). Kiedy i gdzie powinienam rozpocząć starania w tej sprawie?

Należy zwrócić się do kierownictwa przedszkola, w którym chce Pani dziecko umieścić, pobrać tzw. kartę zgłoszenia, wypełnić ją dokładnie, dołączyć dowody szczególne o ochronnych i świadectwo lekarskie dziecka oraz zaświadczenie z pracy o wysokości zarobków rodziców. Dokumenty te złożyć w terminie do 31 maja w przedszkolu. Komisja społeczna zbiera się w I połowie czerwca i przeprowadza rekrutację dzieci. Listy przyjętych są wywieszone w Wydz. Oświaty Prez. DRN. Od orzeczenia komisji służy rodzicom prawo odwołania w terminie do 25 czerwca. (am)

W sprawie śmieci

Czytelnik. W naszym domu pojemniki ze śmieciami są w piwnicy. MPO nie chce ich stamtąd zabierać do opróżnienia, ADM nie chce zająć się tą sprawą, a my lokatorzy cierpimy. Brud jest okropny, i szczyry w całym domu. Co robić?

Należy zwrócić się do Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkaniowych, któremu ADM podlega z prośbą, aby nakazał ADM rozwiązanie sprawy zgodnie z wymogami higieny. (ol)

Maszyny czekają na wykorzystanie

W palarni kawy KZG „Kawiar-nie” obie maszyny stoją nieczynne. Po prostu kawy już się tu nie pali, kawiarne otrzymują z WPHS kawę już upaloną w kilogramowych paczkach. Natomiast palenie odbywa się w ilości 3-4 ton dziennie w hurtowni na Grzegorzach, gdzie cały proces

WCZORAJ usunięto z zbiegu ul. Siennej i Waryńskiego jeden z ostatnich już kiosków-bunkrów; odbyło się to w sposób niemal całkowicie zmechanizowany: dźwig podniósł kiosk i przerzucił na ciężarówkę.

Spółeczne dzieło pracowników „Chemobudowy”

Gorące słowa uznania należą się „Chemobudowie” za wykonanie, czynem społecznym, nowoczesnego oświetlenia w ul. Smoleńsk. Nad szybkim i sprawnym przeprowadzeniem robót czuwała tutaj dyr. nac. „Chemobudowy” inż. K. ORŁOWSKI oraz i sekretarz KZ PZPR — A. ZBOROWSKI. Tak więc i załozdę i kierownictwo „Chemobudowy” z wdzięcznością mieszkańcy ul. Smoleńsk, iż z nastaniem zimy zapalają się tu nowoczesne lampy.

Aktualnie pracownicy „Chemobudowy” zajmują się zamontowaniem słupów oświetleniowych, również w czynie społecznym — w ulicy Stachowicza. (bp)

jest wysocy zaopatrzony. Niestety jednak „Kawiar-nie” nie są zadowolone z takiego systemu rozdzielu. Po pierwsze maruje się wiele trefb i kilogramowych paczkach, podczas gdy oszczędzamy przecież papier. Poza tym koszt jest większy. A w dodatku kawa na ogół mniej świeża. Podobno najlepiej i najtaniej byłoby nadal dostarczać kawę luzem w workach, ale hurtownia nie chce się na to zgodzić. W każdym razie należałoby pomyśleć o wykorzystaniu stojących bezczynnie maszyn. Palarnia KZG zgłaszała ochotę palenia orzeszków ziemnych, ale trudno o towar. (mk)

W DNIU 13. VIII. 1970 r. (czwartek) o godz. 18 w sali Nr 5 Akademii Medycznej przy ul. Anny 12 odbędzie się zebra-nie naukowe Oddziału Krakowskiego PTE, na którym dr. Walter Werner z Instytutu Mikrobiologii i Terapii Doświadczalnej Niemieckiej Akademii Nauk w Jenie wygłosi odczyt w języku niemieckim pt. „Mannich-Basen mit und ohne Stickstofflostgruppen als potentielle Cancerostatica”.

POZNAŃ. W międzypaństwowym meczu hokeja na trawie Polska przegrała z NRD 0:1 (0:0).

WARSZAWA. W międzypaństwowym meczu koszykarzy Polska przegrała z USA 63:70 (32:37). W ostatnich minutach spotkania zaczął przeciekać dach z hali Gwardii, na boisku utworzyła się kałuża, która przeszkadzała zawodnikom w prowadzeniu normalnej gry. Zorganizowanie międzypaństwowych zawodów w takim obiekcie (n.b. mecz był transmisją).

Telegraficznie

mitowany przez telewizję wywołuje co najmniej zdziwienie.

DUBLIN. Kipochoge Keino (Kenia) zwyciężył w biegu na 1 milę, uzyskując czas 3.59,2 min.

BUKARESZT. W międzynarodowym meczu koszykarzy Rumunia przegrała z akademicką reprezentacją USA 59:64 (26:30).

SCHLEIZ. Zakończyli się zawody samochodowe Formuły III. Zwyciężyła Czechosłowacja przed NRD, Polską i ZSRR.

Nasz komentarz

Jaka jesteś „królowo“?

Mamy za sobą nie tylko pierwszą połowę sezonu lekkoatletycznego, ale też czterodniową batalię o mistrzowskie tytuły w kraju. Mistrzostwa dostarczyły wiele materiału porównawczego, wiele uwag i wniosków. Red. L. Skinder w TV ocenił mistrzostwa więcej niż pozytywnie. Za podstawę rozważań posłużyło komentarzowi porównanie tegorocznych mistrzostw Polski do poprzednich.

Trudno się zgodzić, że impreza wypadła imponująco. To fakt, że uzyskano dużo lepszych wyników, niż przed rokiem, że tylko w 2 konkurencjach kobiecych i 4 męskich, rok temu rezultaty były lepsze. Coż to jednak za argument. Należy przede wszystkim pamiętać, iż przed rokiem w Krakowie toczyło się wójtów, a normalnych warunkach, podczas nieporównywalnie trudniejszego, bądź załanej wodą biegni o nawierzchni kortowej.

Z pewnością nasze lekkoatletki i lekkoatlety uzyskali sporo dobrych wyników. Padło w Warszawie dużo rekordów życiowych i w kilku wypadkach rekordów krajowych, plus wyrównany rekord świata, chociaż w konkurencji nowej (200 m ppł.), w której rekordy będą często ustanawiane. Najcenniejszym — naszym zdaniem — osiągnięciem tegorocznych mistrzostw są dobre wyniki młodzieży, która szeroką ławą atakowała pozycje starych mistrzów. Na tle ogólnego postępu nie było jednak wielu wyników zwiastujących przyjęcie niespodzianki w finale Pucharu Europy.

I tak w konkurencjach kobiecych ponad przeciętnością wybiły się na dobrą sprawę tylko dwie zawodniczki. Sukniewiczówna jest w wysmienitej formie i jeśli ją utrzyma, to jest murówna na kandydatkę do zwycięstwa z rekordzistką świata — Balzer i z pewnością odzyska znów prymat. Poza nią na dużą indywidualność wybrsta młodzica sprinterka z Zabrza — Kernerówna, 114 sek. na 100 m i 6.37 m w skoku w dal, w którym się nie specjalizuje, przekonuje chyba wszystkich, że wyrasta nam zawodniczka na miarę Ireny Szeuńskiej. Z pozostałych konkurencji kobiecych nieźle spisały się jeszcze biegaczki na średnich dystansach, Chęwińska w kuli oraz Jaworska i Gryziecka w oszczepie.

Czarna broda kiwała się w górę i w dół, jedno oko otwarte szeroko jak u bazyliuszki, wpatrywało się w Iris zupełnie nieprzytomnie. Najwidoczniej zupełnie już o nas nie pamiętała.

Skorzystałem z okazji i obawiając się mocno Iris ramionami odsunąłem ją daleko od Brody, między tańczących. Ale ten pijak z czarną brodą rzucił jakiś niesamowity cień na nasz uroczysty wieczer.

— Wiem, o czym myślisz — powiedziała nagle Iris.

— No? O czym?

— Myślisz, że ja go znam...

— A czy rzeczywiście go znasz?

— Jasne, że nie! Jaką rolę, u licha, mogłaby grać czarna broda w mojej przyszłości? Najwidoczniej wziął mnie za kogoś innego. — Zielone oczy Iris lśniły dziwnym blaskiem. — Piotrze! Czerwone róże i białe róże znaczą — krew. Ostrzegają mnie na 84-tej stronie. Słoń zawsze pamięta... Życie albo śmierć... Przecież to cudowne! W takim właśnie filmie chciałabym grać! Kochanie! Wróćmy jeszcze do niego! Może się dowiem czegoś więcej!

— Nie — powiedziałem stanowczo.

— Ale... Piotrze... proszę cię... tak bardzo cię proszę...

Przytuliłem ją mocniej.

— Iris! Żadnych czarnych bród! Żadnych róż!

— powiedziałam kategorię. — Dzisiejsza noc należy wyłącznie do mnie! Pamiętasz? A poza tym — to były pijackie brednie...

Iris potrząsnęła głową.

— Owszem, kochanie, nie przeczę, że miał porządnie w czubie — powiedziała. — To jasne... alkohol po prostu od niego buchał... Ale to był nie tylko szampan! Od razu można było poznać, że pod tym coś się kryje... Jestem przekonana!

Pilkarze nabierają rozpędu



Dziś w Krakowie dwa mecze: Wisła — GKS i Hutnik — Gdynia

Jutro Garbarnia gra z Zawiszą

W PIERWSZEJ kolejce spotkań piłkarskiej ekstraklasy doszło do dużej sensacji. Niestety, przykrej dla sympatyków „kopanej” w Krakowie. Było nią zwycięstwo beniaminka, Stali Mielec w meczu z Wisłą, która tak dobrze spisała się w tegorocznych rozgrywkach Interoto.

Drugim wydarzeniem inauguracji I ligi było wysokie zwycięstwo Ruchu nad Pogonią. W tych dwóch spotkaniach piłkarze: Ruchu, Stali i Wisły strzelili aż 13 bramek, podczas gdy w pozostałych pięciu meczach uzyskano zaledwie cztery bramki. Nie świadczy to dobrze o przygotowaniu drużyn do sezonu i o skuteczności ich napastników.

Pilkarze I ligi nabierają rozpędu. W niedzielę nastąpiła inauguracja, a już dziś, w środę, pilkarze wyjdą na boiska. Najciekawszym meczem drugiej kolejki

będzie pojedynek warszawski między Gwardią i Ruchem. Również ciekawie zapowiadają się spotkania: Stali Rzeszów z Legią, Zagłębia Sosnowiec ze Stalą Mielec i Górnik z Szombierkami. Wyniki tych meczów pozwolą na lepsze zorientowanie się w układzie sił w tegorocznych rozgrywkach.

Nas, krakowian, najbardziej interesuje jednak dzisiejszy mecz (początek o godz. 17) Wisły z GKS-em Katowice. Czy porażka w Mielcu była tylko wynikiem niedyspozycji obrońców krakowskich (Stal strzeliła czwartą i piątą bramkę w ostatnich pięciu minutach meczu), czy też wiślacy są przemęczeni rozgrywkami Interoto? W niedzielę GKS, mimo iż grał bez dwóch najlepszych zawodników: Czai i Wrazego, stoczył zwycięski pojedynek z Górnikiem i wywalczył jeden punkt. Pilkarze Wisły muszą więc włożyć dużo serca do gry, zaprezentować wszystkie swoje umiejętności. Sympatycy „Białej Gwiazdy” czekają na rehabilitację piłkarzy po więcej niż nieudanym występie w Mielcu.

W pozostałych meczach I ligi grają: Pogoń Szczecin — Zagłębie Wałbrzych, Polonia Bytom — ROW Rybnik.

Pilkarze II ligi rozegrają dziś i jutro trzecią kolejną spotkanie. Dzisiaj (początek o godz. 17) Hutnik spotka się z zespołem MKKS-u Gdynia. W tym meczu będziemy mogli przekonać się, czy wysokie zwycięstwo Hutnika nad Cracovią było spowodowane nieudolnością biało — czerwonych, czy też rzeczywiście zawodnicy z Nowej Huty są tak dobrze przygotowani do sezonu. W żadnym wypadku nie należy lekceważyć przeciwników. Przypominamy, że w niedzielę MKKS wygrał w Gdyni z ŁKS-em.

Sympatycy Cracovii z wielkim niepokojem czekają na wiadomości z Raciborza. Unia wystartowała doskonale w rozgrywkach: wygrała dwa mecze i zajmuje trzecie miejsce w tabeli. A Cracovia... Lepiej nie przypominać. Biało — czerwoni znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. Jak informowaliśmy we wczorajszym numerze „Echa”, M. Jabłoński zrezygnował z funkcji trenera, a A. Rewilak, wskutek odniesionej kontuzji, nie będzie grał przez kilka tygodni.

TOTEK

W TOTO-LOTKU stwierdzono: 1 szóstkę, wygraną milion zł, 3 piątki premiowane, wygranę po 595.989 zł, 167 piątek zwykłych, wygranę po 15.218 zł, 10.692 czwórki, wygranę po 300 zł, 197.907 trójek, wygranę po 17 zł.

Dziś typuje:

Tadeusz Legutko

DO NASZEJ piłkarskiej zgaduj-zgaduli poprosiliśmy dziś zastępcę dyrektora Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego, Tadeusza LEGUTKĘ, który na przełomie lat 40-tych i 50-tych był reprezentacyjnym zawodnikiem Wisły.

— Start naszych drużyn w obecnych rozgrywkach, tak I jak II ligi, nie był udany. Aby krakowskie piłkarstwo odzyskało swoją sławę, zespoły podwawelskiego grodu muszą grać bardziej skutecznie i bardziej ambitnie. W nadchodzącej kolejce typuję zwycięstwo Wisły w meczu z GKS-em. Również Hutnik i Garbarnia powinny zdobyć po dwa punkty. Niestety, Cracovia w aktualnej sytuacji w meczu z Unią w Raciborzu nie ma większych szans nawet na uzyskanie remisu, chyba, że biało-czerwoni potrafią zmobilizować się. A piłka jest, jak wiadomo, okrągła. (Kas)

Jutro (początek o godz. 16.30) Garbarnia gra z Zawiszą Bydgoszcz. Pilkarze z Ludwinowa dobrze zaprezentowali się przed własną publicznością podczas meczu ze Startem, zagrani również, mimo porażki, niezły mecz w Opolu z Odrą. Liczymy więc na zwycięstwo drużyny krakowskiej.

W pozostałych meczach II ligi grają: ŁKS — Urania (!), Motor — Odra, Piast — Start, Warta — Star. Mecz Śląsk Olimpia został przełożony. (KAS)

ECHO SPORTOWE



Fragment z meczu Cracovia — Hutnik. Mimo rozpaczliwej pogoni Kubika, piłka po strzale Zabka po raz szósty wyśladowała w bramce Cracovii.

Fot. Lech Kleczek

Bez sukcesów

NA ODBYWAJĄCYCH się w Leicesterze kolarskich mistrzostwach rozegrano wczoraj ćwierćfinały wyścigu drużynowego na torze (dystans 4 km). Niestety zespół Polski przegrał z NRD. Do półfinałów zakwalifikowały się drużyny: NRD, Włoch, ZSRR i NRF. W wyścigu tandemów Polacy: J. Kotliński i A. Bek, odpadli w eliminacjach.

Torowcy Bratysławy przyjeżdżają do Krakowa

DZIŚ (tj. w środę) przyjeżdża do podwawelskiego grodu reprezentacja Bratysławy w kolarstwie torowym, która w piątek na torze Cracovii rozegra międzynarodowe spotkanie z Krakowem. Mecz zapowiada się interesującym ze względu na udział w obydwu zespołach czołowych torowców Polski i CSRS.

Jak się dowiadujemy, podczas zawodów czasy będą mierzone chronometrami „Longines”, które udostępnił organizatorom inż. Stanisław Czarnek.

le nie wykluczone, że moje zdjęcie mogło być w prasie... Studio zaczęło już kampanię reklamową... Patrzyła na mnie błagalnie spod przymrużonych rzęs.

— Piotrze...

— Co takiego? Słucham...

— Kochanie! Jeżeli nie pozwalasz mi wrócić i pogadać z Brodą, to przynajmniej zgódź się, żebyśmy wyszli do westybulu kupić „Kronikę”. Po prostu tylko, żeby ją przejrzeć.

Z gorczycą zdałem sobie sprawę, że nasz cudownie zaprojektowany urodzinowy wieczer rozplywa się. — Iris... dziecinko! — Nie, Piotrze! Naprawdę nie bądź taki drobiazgowy! Jesteś uparciuchem nie z tej ziemi! Idziemy!

— O.K...

Czuając w duszy kipiącą nienawiść do wszystkich brodaczy na świecie, poszedłem za Iris długim korytarzem aż do westybulu. Ludzi było tu wcale nie mniej niż przedtem. Iris torowała sobie drogę wśród palm do znajdującego się w rogu kiosku z gazetami. Tkwiąc za konturem blondyna rozdawała ilustrowane magazyny i papierosy. Iris poprosiła o ostatni numer „Kroniki”, pozostawiając mi załatwienie rachunku. Przerzucała właśnie kartki pisma, kiedy poczułem, że ktoś mnie klepie po plecach.

— No? I co słychać, poruczniku?

Obejrzałem się, zobaczyłem stojącego za mną Hacha Williama. Miał na sobie ten sam garnitur, a w kąciku ust tkwiło grube, nie zapalone cygaro. W tym świetlecznym otoczeniu wyglądał jeszcze bardziej melancholijnie niż w łaźni.

— Dzwoniłem przed chwilą do pańskiego pokoju, ale nikt się nie zgłaszał, domyśliłem się więc, że musi pan być na dole, w restauracji. No i rzeczywiście!

Co — Gdzie — Kiedy?

12

sierpnia

środa

Klary
Hilaril

Teatry

Słowackiego 19.15 „Chłopcy”.
Muzyczny 19.15 „My chcemy tańczyć”.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 „Jesień Cheyennów” (USA, 1. 14).
Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Dziwaczyna z pistoletem” (wł. 1. 16).
Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Angelika i sułtan” (fr. 1. 16).
Wolność 15.45, 18, 20.15 „Życie w Battersea” (ang. 1. 18).
Apollo 16, 19 „Jak rozpetalem II wojnę światową” cz. II i III (pol. 1. 14).
Sztuka (studyni) 16, 12, 16, 18, 20 „Złota łódź podwodna” (ang. 1. 14).
Wanda 16, 12.30 „Buntownik bez powodu” (USA, 1. 16).
15.30, 18, 20.15 „Łowcy skalpów” (USA, 1. 16).
Mł. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 „Święty zastawia pułapkę” (fr.-wł. 1. 14).
Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Operacja Belgrad” (Jug. 1. 14).
Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, „Sami swoi” (pol. 1. 12).
17.45, 19.30 „Dziennik młodego małżeństwa” (fin. 1. 16).
Melodia (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20 „Kowboju do dzieła” (ang. 1. 16).
Wisła (Gazowa 21) 11, 20 „Dr Crippen przed sądem” (ang. 1. 16).
16, 18 „Na tropie Sokola” (NRD, 1. 14).
Ugórek (os. Ugorek) 17, 19 „Ostatni po Bogu” (pol. 1. 14).
Tezka (Praska 52) 17, 19 „Ostatni watażka” (bułg. 1. 14).
Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Bohaterowie Telemarku” (ang. 1. 14).
Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Tajemniczy mnich” (ZSRR, 1. 14).
Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Wiadca much” (ang. 1. 16).
Dom Zolnierz (Lubisz 48) 15.45 „Sida” (ang. 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18, 20.15 „Barbarella” (wł. 1. 16).
M. Sufa 15, 17, 19.15 „Siedzący po prawicy” (wł. 1. 18).
Światowid 15.30, 18, 20.30 „Na tropie Sokola” (NRD, 1. 14).

Telewizja

ŚRODA

16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17 Teleferie. 18.10 Magazyn ITP. 18.25 Kronika. 18.50 Złota — pr. rolnicy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Małżeństwa z rozsądku” — film CSRS. 21.40 Światowid. 22.10 PKF. 22.20 Odwiedziny o zmierzchu — film TVP. 22.45 Dziennik. 23 Program na jutro.

CZWARTEK

16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17 Nie tylko dla pań. 17.25 Gospodarcze znaki zapytania. 17.40 Filmowy program rozrywkowy. 18.15 Poligon. 18.45 „Gdzieś w Meksyku” — film Tele-Aru. 18.55 Lektury współczesne. 19.05 Przypomnamy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 „Hanka Ordnowna” — z cyklu spotkania z cieniem. 20.55 „Zeznania” — film USA. 21.50 Refleksje. 22.20 Dziennik. 22.35 Program na jutro.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Muzea-wystawy

Skarbiec i zbrojownia na Wawelu (9-17). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-17). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (9-17). Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Wystawa rękodzieła artyst. (11-18 Wstęp wolny), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Franciszkańska 4: Kraków powstanom śląskim (9-15). Wieża Ratuszowa (10-14). Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (10-15). Dom Matejki, Floriańska 41 (10-15). Szołajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (10-15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w. (12-18 wstęp wolny). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku (10-18). Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska grafika ludowa (11-15). Muzeum Przyrodnicze, Stawkowska 17 (10-15). Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9-17 wstęp wolny). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: III Międzynar. Biennale Grafiki (11-18). Galeria: Krzysztofory, Szczepańska 2: Międzynar. Biennale Grafiki (11-18). Pryzmat, Łobzowska 3: Wystawa Aiko Miyawaki, ZPAP: Malarstwo Anny Drozd (11-22). TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo P. i K. Bielew (11-18). Muzeum „Rydłówka” Bronowice, ul. Tetmajera 109 (11-14). KTF, ul. Boh. Stalina-gradu 13: Akt i portret (10-21). Kopalnia Soli, Wieliczka (8-18). Muzeum Lotnictwa (Czystyny) 10-14. SD, ul. Batorego 14: Płenerowa wystawa rzeźby (10-14).

Dyżury

Chirurg., Urolog., Neurolog.: Prądnicka 35, Pediatr., Chirurg. dzieci.: Prądnicka 37, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist. Kopernika 38, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Pogot. tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogotowie MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00, (17-22), Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kr. tel. 417-60, N. Targ 20-42, N. Sącz 82-70 (7-22), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogotowie MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagraniczna 222-48, 556-54, krajowa 238-80, 595-15.

Apteki

Dietla 76 (tlen). Krowoderska 74, Kopernickiej 3, Pstrowskiego 27, N. Huta: al. Rew. Październikowej 6 (tlen).

RÓŻNE

ZOO (Łasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 9 do zmroku.

Radio

ŚRODA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50.
17.00 Obrazki z budowy — reportaż. 17.15 Koncert rozrywkowy. 17.55 Kwadrans akademicki. 18.20 Sonda — przegląd społ.-ekonom. 19.15 Uniwersytet Radiowy — wykład pt. „Palneologia”. 19.31 Teatr PR „Złota renetka” — słuch. F. Netza. 20.30 Przeboje wakacyjne. 21.30 Radiowe Studio Piosenki. 22.27 Wiadomości sport. 22.30 Kompozytorzy — wykonawcami swoich utworów. 23.15 Tancząca rewia.

CZWARTEK

6.40 Opinie ludzi partii. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.50 Plebiscytowa piosenka miesiaca. 7.54 Mozaika muzyczna. 8.05 Temat dnia. 8.35 Ludzie, wśród których żyjemy. 9.00 Muzyka filmowa. 9.35 Przegląd czasopism regionalnych. 9.45 Koncert rozrywkowy. 10.25 Młodzi ludzie — frag. pow. R. J. Sendera. 10.45 Z twórczości kompozytorów franc. 12.25 Radiowy Przegląd Rolnika. 12.40 Melodie film. 13.00 Magazyn turystyczny. 13.15 Radiowa lista przebojów. 13.40 Przez ład i morza — „Islandzki rejs” — frag. książki D. Boguckiego. 14.05 Studio Wczasowe. 15.00 Muzyka polska.

Łamigłówka dla kukiełek
PATRICK QUENTIN
„PUZZLE FOR PUPPETS” tłum. I. DAMBSKA

— Ech, Iris! Jesteś zawsze taka sama! Jak tylko jakiś facet chce cię poderwać...
— Poderwać?! Bardzo chciałabym wiedzieć, kto chciał mnie poderwać?
— Kto? Ten stary kozioł...
— Też pomysły! On? Podrywacz?
— Oczywiście, że wyłącznie to miał na celu. Wziął cię za kobietę pełną fanaberii i pomyślał, że w taki właśnie sposób podrywa się kapryśne babki! I — jak widzę — miał rację!
— Nie mam zamiaru dyskutować na ten temat — powiedziała Iris z niesłychanie poważną miną. Jakiś czas tańczyliśmy w milczeniu. Stopniowo jednak oczy Iris nabierały dawnego blasku.
— Biała róża... i czerwona róża — szepnęła, a potem zawołała nagle ostro. — Boże! Róża...! Pani Rose!
— Co znowu z panią Rose? Jaka pani Rose?
— No ta, co nam odsłoniła pokój! Pani Rose, Miał na sobie czerwony płaszcz!
— No więc co z tego, że miała czerwony płaszcz?
— Och... sama nie wiem... Tak mi tylko wpadło do głowy...
Widziałem, że Iris nie przestaje nad czymś głęboko rozmyślać. Wreszcie odezwała się:
— Powiedział, że moje zdjęcie jest w „Kronice”.
— Rzeczywiście tak powiedział!
— Może właśnie tu jest klucz od tej zagadki? Wca-

(Dalszy ciąg nastąpi)

(14)